

JANINA ROWIŃSKA

ur. 1916; Kiszyniów

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", rodzina i dom rodzinny

Dom w Puławach na Piłsudskiego 45

W Puławach [zamieszkaliśmy] u pana Rusinowicza. [Tam] gdzie był Bristol, to obok w głębi budynek jest. Myśmy tam wynajmowali mieszkanie, dopóki się nie wybudował dom. [Na Piłsudskiego 45]. Teraz to tam jest PZU na życie. On stoi do dzisiaj: był zabierany parę razy i oddawany i w ogóle szykany. A jeszcze tam jako taka ciekawostka makabryczna. Na granicy działki naszej w Puławach stoi budynek duży jednopiętrowy, nie wiem, są jakieś urzędy pewnie czy władze, a obok było Gestapo w czasie okupacji i teraz niedawno (to z prasy się dowiedziałam) jakieś tam roboty ziemne robili i trupów ileś tam było. A przepraszam, to już UB, za czasów ubowskich, bo Gestapo było w tym budynku w czasie okupacji, a po wojnie był Urząd Bezpieczeństwa i więzienie.

Był parter i piętro. To było takie piętro nietypowe, mansandrowe tak zwane. Na dole były trzy pokoje, kuchnia i ubikacja, i taki korytarzyk, hol wewnętrzny i z tego holu schodami szło się na górę. Na górze też był taki hol i dopiero z tego holu do łazienki i do dwóch pokoi się wchodziło ze schodów. Do dzieciennego tak zwanego to z pokoju rodziców się wchodziło.

Gdzieś tak mniej więcej [w 1930 był wybudowany]. Szybko. Tata był inżynierem i dopilnował tej budowy i przyśpieszał na pewno, bo nie było po prostu warunków do mieszkania u Rusinowicza. Ciasno było i niewygodnie. A tu już jest swoje.

Data i miejsce nagrania	2005-01-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"